

LEOKADIA DĄBCZAK

ur. 1931; Wysokie



Miejsce i czas wydarzeń	Wysokie, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów, życie codzienne na wsi, zabawa, spędzanie wolnego czasu, muzyka, śpiew

Organizowano muzyki

W niedzielę rano gotowało się obiady, a po południu były takie miejsca schadzek, i wszyscy ubrani odświętnie spotykali się. Wynoszono ławy, oczywiście w lecie, w zimie spotykali się w mieszkaniach, plotkowali, śpiewali, młodzież natomiast szła na muzyki - to były muzyki, jak pogoda ciepła, to gdzieś na placu, u nas na przykład pod figurą. Pomiedzy sklepem a figurą był taki plac, i na tym placu były muzyki. Przychodził akordeonista, a jak nie było akordeonisty, to mój ojciec tylko bęben miał. Ja na przykład, jak się uczyłam tańczyć, to jak paśliśmy krowy w lesie, to też mieliśmy takie miejsca - gałęziami zamiataliśmy i wtedy sobie śpiewaliśmy, a kto nie tańczył, to klepał i śpiewaliśmy tak: „Ani ja, ani ty nie umiemy roboty, kupim sobie wózeczka, będziem wozić piaseczka. A na tym piaseczku posadzimy arbuzy, arbuza, arbuza arbuzy, wszyscy chłopcy łobuzy” – o, i to się polkę tańczyło. To były muzki i nauka - jak pogoda i ciepło, to gdzieś na placu, ktoś tam grał na akordeonie lub bębenkiem, jak zimno czy deszcz, to u kogoś w domu, a dorośli siedzieli na ławach, przyglądali się. Takie grupki były - z tego końca wsi, to tutaj stało, a z tego drugiego końca, to takie były, że tak powiem, klany, bo ci, co bliżej siebie mieszkali, to jedni śpiewali, ci skończyli, to zaczynali drudzy, albo się wszyscy dołączali, wszyscy razem. Najpiękniej było wieczorem, bo echo niesło się z różnych stron, w lecie też co jakiś czas były robione zabawy – tam, to były muzyki, a teraz są zabawy. To wtedy schodziła się młodzież z innych wsi, szli grupami, każda wieś ze śpiewem, ze śmiechem, zakończenia nieraz były przykre, bo się pobili. To były miejsca obsadzone brzoškami, taki plac do tańca, później, jak już ekonomia zaczęła wchodzić, to już zaczęli bilety sprzedawać, to już później zaczynali bufet jakiś prowadzić. To już po wojnie.

Data i miejsce nagrania	2018-07-13, Lublin
Rozmawiał/a	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"